

Taco Hemingway, Nametag (feat. Oki, Schafter, p

Zdarza się to na kolacjach i bankietach
Na siłowni, na spotkaniach, na baletach
Czy na trzeźwo, czy na bani, czy na lekach
Taki ty ci ty ci problem... Chyba słabo jest narzekać, ale...
Poznanie kogoś, boję się tej chwili
Kiedy daję grabę komuś mówiąc: "czołem, jestem Filip"
Ziomo mówi "czołem", po czym mówi "czołem, jestem"...
Imię się kasuję z głowy, jakbym w czole klepnął delete
O nie!
Winisz sławę, ale mam już tak od dziecka
Gdy się przedstawiasz, wtedy mózg się idzie przespać
Typ wygląda mi na Grześka
Albo może Krzysiu, rzut monetą: orzeł, reszka...
Mam techniki, których wcale się nie wstydzę
Kiedy mówi, że jest Karol, wtedy w bani kleje wizję
Jak Linetty i Strasburger w Familiadzie grają z Frizem
Już pamiętam! Z dumy pękam, gdy przedstawiam pana Idze
Iga to jest:

O, nie! Zapomniałem twoje imię. Jakim cudem?
Jakim cudem, chwilę temu było przy mnie...
Marek, Mati, Maciek, Marcin czy Kazimierz?
Podawałem grabę Marii, Mai, Marcie czy Martynie, o nie!
O, nie! Zapomniałem twoje imię. Jakim cudem?
Jakim cudem, chwilę temu było przy mnie...
Marek, Mati, Maciek, Marcin czy Kazimierz?
Podawałem grabę Marii, Mai, Marcie czy Martynie, kto wie!

Pamiętam, jak pod domofonem zastanawiałem się, jak masz na imię
Mimo, że na podwórku wtedy spędzaliśmy razem każdą chwilę
Na szczęście braciszku, mama znała twoją ksywę
Więc może mi przypomnisz, bo się trochę przestraszyłem?
Zapamiętam cokolwiek, dajmy na to, jaką masz perfumę
Jakiej marki masz tote bag, kolor oczu i gdzie pracujesz
Że masz dziary oraz dwa szczeniaki rasy pudel
Które głośno płaczą, gdy chcą iść na spacer...
... to ich stały numer!
Że się boisz czasem, kiedy nocą łapiesz Uber
Więc udajesz, że ktoś dzwoni, działa zawsze super
Że się kochasz w typie, chociaż zawsze wali szlugiem
Znak zodiaku ryby, ale imię? Chwilę... daj minutę
Winisz sławę, ale mam już tak od dziecka
W idealnym świecie, każdy ma na piersi nametag
Czuje tyso się jak Ten Hag
Chcesz, to mów mi 'ziomuś'. Nic nie szkodzi, jak masz też tak
Nie pamiętam nigdy, jak się zowie typek w filmie
Się nie dowiem, bo zamęcę tylko ciszę w kinie...
Jakbyś kiedyś pisał list dziewczynie -
Pisz do niej per "baby" i nie przejmuj się, to tylko imię

O, nie! Zapomniałem twoje imię. Jakim cudem?
Jakim cudem, chwilę temu było przy mnie...
Marek, Mati, Maciek, Marcin czy Kazimierz?
Podawałem grabę Marii, Mai, Marcie czy Martynie, o nie!
O, nie! Zapomniałem twoje imię. Jakim cudem?
Jakim cudem, chwilę temu było przy mnie...
Marek, Mati, Maciek, Marcin czy Kazimierz?
Podawałem grabę Marii, Mai, Marcie czy Martynie, kto wie!

Prowadzący: 1-800 oświecenie, dzwoni do nas pan Dawid z Dąbrowy Górniczej, jest pan na anten
Dzwoniący: *kaszel* dobry wieczór, był już kącik konspiracyjny?
Prowadzący: Nie, póki co sami normalni ludzie dzwonią
Dzwoniący: Proszę pana, coś się dzieje z latem
Prowadzący: Mhm

Dzwoniący: Nie ma pan wrażenia, że z tym latem jest coś nie tak

Prowadzący: Z tym obecnie? Trwającym?

Dzwoniący: Z tym też, ale ogólnie, jak byliśmy młodzi pamięta pan, lato trwało w nieskończoność, o

Prowadzący: Mhm

Dzwoniący: Człowiek się trzy razy zdążył zakochać i odkochać

Prowadzący: Coś w tym jest panie Dawidzie

Dzwoniący: Teraz ledwo człowiek schowa do pawlacza, kozuchy i kurtki i trzeba je wyciągać

Prowadzący: To może lepiej nie chować wogóle

Dzwoniący: Zabrali nam lato proszę pana, wie pan że ja lepiej pamiętam lato mojego dzieciństwa